



Jezus zapowiada swoją mękę i zmartwychwstanie J 2, 13-25

III Niedziela Wielkiego Postu

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus przybył do Jerozolimy. W świątyni zastał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Zabierzcie to stąd i z domu mego Ojca nie róbcie targowiska!» Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: «Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie».

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo».

Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?»

On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w Jego imię, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zawierzał im samego siebie, bo wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co jest w człowieku.

Kontekst: Woły, owce i gołębie były zwierzętami ofiarnymi koniecznymi do sprawowania kultu w świątyni. W domu Pana nie można było używać monet z wyobrażeniami władców, więc bankierzy byli potrzebni, żeby wymieniać pieniądze na dopuszczalne do użytku w tym miejscu. O co więc chodzi Jezusowi?

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: Proś własnymi słowami o miłość, wolność, o przyłgnięcie do Boga w tej modlitwie. Niech zaowocuje to postawą nieoceniania tej modlitwy jako "dobra/zła".

Obraz: Dziedziniec świątyni... Tłum ludzi, którzy przybyli na święto... Zgiełk powodowany przez handlarzy i kupujących potęgują odgłosy zwierząt... Jezus wraz z uczniami przygląda się z boku temu, co się dzieje. Nagle Jezus wkracza do akcji i "robi porządek"...

Prośba o owoc: Proś o to, czego pragniesz... np. o łaskę przyjęcia miłości bezwarunkowo, za darmo, nie dając nic w zamian...

1) Jezus gorliwy

Przyglądaj się Jezusowi w tej scenie. Jaki ma wyraz twarzy? Jakim tonem wypowiada zapisane przez ewangelistę słowa? Jakie emocje okazuje? Czy to możliwe, że to ten sam Jezus, który jest łagodny, przyjacielski, miłosierny, współczujący...? Chrystus świadomie "posługuje się" swoimi uczuciami,

czerpie z nich energię do działania...

Jakie odczucia rodzą się we mnie, gdy patrzę na Jezusa, który okazuje emocje, również te przykre? Jak ja przeżywam swoje emocje? W jaki sposób wyrażam uczucia, szczególnie te niechciane?

2) Żywa świątynia

Jezus pokazuje, że to On jest prawdziwą świątynią i jedyną ofiarą przebłagalną... "Chwałą Boga jest człowiek żyjący", jak napisał św. Ireneusz z Lyonu. Świątynią Boga jest także moje życie, moje ciało, moje serce... Moje serce też może stać się targowiskiem, jeśli próbuję przekupić Pana moimi ofiarami, wkupić się w Jego łaski, przekonać Go, że zasługuję na Jego miłość... Ojciec pragnie, żeby wierzący w Niego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie (zob. J, 23), a nie poprzez bezduszne rytuały...

3) "Wiedział, co jest w człowieku"

Jezus wie, co jest we mnie, co się dzieje w moim życiu. Potrafi zrozumieć to, co obecnie przeżywam i nie odrzuca niczego, nawet tego, czego sam w sobie jeszcze nie akceptuję...

Jak się czujesz ze świadomością, że Jezus zna twoje serce do głębi i niczym nie możesz Go zaskoczyć?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym, co jest teraz w twoim sercu...

Ojcie nasz...

<https://www.pexels.com/pl-pl/zdjecie/znak-prezent-wolnosc-list-4751418/>

<https://www.pexels.com/pl-pl/zdjecie/kolaz-zdjecie-kobiety-3812743/>

<https://www.pexels.com/pl-pl/zdjecie/mezczyzna-ludzie-kobieta-wielkanoc-6517666/>

<https://www.pexels.com/pl-pl/zdjecie/oznakowanie-serca-i-zero-neonow-2694434/>